

W drodze do Fontainebleau – Krystyna Giżowska i Bogusław Mec

TY
Pożyczony wóz włókł się, trząśł i chwiał,
Ale przecież wiozł tam, gdzie wieźć nas miał
JA
Nim dwudziesty wiek, jak zapałka, zgasł
W Monte Carlo już nie było nas

Razem
W drodze do Fontainebleau nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to

TY
Dwie walizki bzdur mamy stamtąd, lecz
Nie dosięgnął chmur bagaż dla dwóch serc
JA
A gdy jakiś most prosto w niebo wiódł,
Zawsze bliżej był motelu chłód

RAZEM
W drodze do Fontainebleau nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to

RAZEM
W drodze do Fontainebleau nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to

RAZEM
W drodze do Fontainebleau nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych